

O weryfikacji analizy nasłoneczniania i przesłaniania

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią
Opublikowano: piątek, 22, maj 2020 12:48
Bartłomiej Zydel
Odsłony: 2188

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku nie przychylił się do zarzutów Skarżącej Wspólnoty Mieszkaniowej, według której organy administracji architektoniczno-budowlanej błędnie udzieliły pozwolenia na budowę m.in. ze względu na to, że projekt nie wykazywał zgodności z § 60 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Dlaczego Sąd stanął na takim stanowisku?

Po pierwsze Sąd wskazał, że Skarżąca zarzucała naruszenie przepisów postępowania, w szczególności m.in. brak dowodu z opinii biegłego, które to działania, w jej przekonaniu, miały wyjaśnić wątpliwości w zakresie oceny analizy nasłonecznienia i przesłaniania. Przede wszystkim Skarżąca podnosiła, że w sprawie niezbędne były wiadomości specjalne w celu weryfikacji danych współrzędnych zastosowanych w programie służącym do sporządzania analizy.

WSA podkreślił, że współrzędne te są wynikiem algorytmów zastosowanych przez dany program, co z oczywistych względów nie mogło podlegać weryfikacji w przedmiotowym postępowaniu. Organ może bowiem jedynie badać, czy projekt budowlany (w tym będąca jego częścią analiza nasłonecznienia) odpowiada powszechnie obowiązującym przepisom, w tym techniczno-budowlanym i może żądać wyjaśnień w kwestiach zależnych od autora analizy, nie ma zaś kompetencji do weryfikacji kwestii związanych z oprogramowaniem narzędzi służących do stworzenia przedmiotowej analizy – orzekł Sąd. Jak wskazał WSA, nie sposób było uwzględnić zarzutów strony w omawianym zakresie, gdyż Skarżąca nie wskazywała na wadliwość samej analizy, w szczególności na niespójność jej wyników w kontekście użytych danych współrzędnych, lecz *de facto* zmierzała do podważenia sposobu działania specjalistycznego programu graficznego, co wykraczało poza zakres kontroli w administracyjnym toku instancji, jak również kontroli sądu, a także domagała się wyjaśnienia jej przez biegłego sposobu działania użytego przez projektanta programu graficznego. Okoliczności te nie spełniały w ocenie Sądu przesłanki powołania biegłego w postępowaniu prowadzonym przez organ administracji, albowiem zasadność powołania biegłego uzależniona jest bowiem od konieczności posiadania wiedzy specjalistycznej przy wyjaśnieniu kwestii istotnych w sprawie i umożliwienie organowi wydanie rozstrzygnięcia w sprawie, więc celem tego dowodu nie może być wyjaśnienie stronie sposobu dokonywania obliczeń w innej sporządzonej w postępowaniu analizie.

Ponadto WSA przypomniał o tym, że organy administracji nie badają prawidłowości przyjętych w projekcie budowlanym rozwiązań, jeżeli nie dotyczą zakresu wynikającego z art. 35 ust. 1 Prawa budowlanego, gdyż za te rozwiązania odpowiada projektant i jeżeli istnieje wymóg jego sprawdzenia, również sprawdzający. W konsekwencji, jeżeli przedmiotowa analiza nasłonecznienia jako element projektu budowlanego została wykonana przez uprawnioną osobę i sprawdzona pod względem zgodności z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi przez osobę posiadającą uprawnienia budowlane do projektowania bez ograniczeń w odpowiedniej specjalności lub rzeczoznawcę budowlanego, co potwierdzało załączone do projektu oświadczenie w tym zakresie, a także została przygotowana przy użyciu specjalistycznych narzędzi posługujących się określonymi algorytmami, to brak było według Sądu podstaw do dodatkowej weryfikacji tej analizy przez kolejnego rzeczoznawcę, w szczególności jeżeli jego powołanie miało służyć wyjaśnieniu kwestii, które nie należą do kompetencji organu prowadzącego postępowanie. Jak wskazał WSA, jeżeli analiza ta nadal budziła wątpliwości strony lub organu, zasadnym było zwrócenie się do projektanta o złożenie w tym zakresie wyjaśnień – nie zaś powoływanie biegłego.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 24 marca 2020 r., II SA/Gd 322/19

Źródło: [CBOSA](#)